

Karpiński, Rafał

"Biblijno-apokryficzne narracje w literaturze staropolskiej do końca XVI wieku", Maria Adamczyk, Poznań 1980 : [recenzja]

Przegląd Historyczny 73/3-4, 402-403

1982

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych, tworzonej przez Muzeum Historii Polski w Warszawie w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został opracowany do udostępnienia w Internecie dzięki wsparciu Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego w ramach dofinansowania działalności upowszechniającej naukę.

wstawały wówczas dzieła o tradycjach idealistycznych, rzadziej odwołujące się także do stylu międzynarodowego. Cezurę wyjściową określa materiał i choć cech malarski ukształtował się w Krakowie około 1400 roku, pierwsze zachowane zabytki datują się na około 1420. Rozważania zamyka przełom lat sześćdziesiątych—siedemdziesiątych, kiedy pojawia się tzw. styl łamany, a także nurt określany jako mieszczański realizm. Choć te nowe zjawiska formalne ewidentne są już od około 1460 r., stary międzynarodowy styl trwał jeszcze około dziesięciu lat; stąd nie uwzględniono w pracy obiektów należących do nowych zjawisk artystycznych, chociaż powstałych przed 1470 r.

Rozprawa dotyczy terytorium Małopolski historycznej z księstwem zatorskim, siewierskim i oświęcimskim. Zajęto się także dziełami, które powstały w Małopolsce, a przeznaczone były na eksport, poza jej granice, głównie do Wielkopolski i na Spisz. Zanalizowano około 75 zabytków: tylko część z nich dała się związać z konkretnym zleceniodawcą, miejscem przeznaczenia, malarzem, czy precyzyjniejszym czasem powstania. Sądzi się, że powstało wówczas w Małopolsce znacznie więcej dzieł malarskich: w świątyniach tej prowincji istniało wówczas kilkaset ołtarzy. Są to dzieła „drugiego rzutu” przeznaczone dla kościołów prowincjonalnych. Zwykłym rozwiązaniem był obraz ołtarzowy bądź niewielki tryptyk. Warsztaty malarskie skoncentrowane były w Krakowie, nie wyklucza się istnienia ich filii w mniejszych miejscowościach np. Nowym Sączu. Z dwoma głównymi regionami da się związać zachowane dzieła: okolicami podkrakowskimi i terenami nad Dunajcem i jego prawobrzeżnym dopływem Białą.

Malarstwo małopolskie kształtowało się pod wpływem czeskiego, inspiracje idące ze Śląska, czy Niemiec, a także Niderlandów miały mniejsze znaczenie, dyskusyjne i chyba nikłe są wpływy włoskie. Wśród 45 działających wówczas (1390—1470) w Krakowie malarzy, dwudziestu należało do rodzin z dawna krakowskich, piętnastu zaś przybyło ze Śląska, Moraw, Czech. Wielkość produkcji kształtowała się podobnie jak w Pradze, Wrocławiu czy Norymberdze. Malarski Kraków nie wydał wówczas dzieł wybitnych, te pojawiają się w okresie następnym. Ukształtował się tu jednak ośrodek o własnej fizjonomii, cechach odrębnych od sąsiednich.

Książkę, bardzo starannie wydaną, wypasażono w 311 ilustracji czarno-białych i 8 kolorowych tablic, o dobrym jak na nasze możliwości, poziomie poligraficznym. Budzi uznanie umiar i rozwaga w stawianiu hipotez. Dla autora — i słusznie — decydujące są źródła pisane, zapominają o tym często historycy sztuki.

Oprócz indeksów osobowych i miejscowości sporządzono także indeksy zabytków i tematów ikonograficznych, ten ostatni zwłaszcza przydatny historykowi religijności. Niezbyt fortunnie ułożono bibliografię, nie według zasady alfabetycznej lecz chronologicznej, tak, że prac jednego autora szukać trzeba w kilku miejscach.

J. Gadomski zapowiada studia nad następnym okresem malarstwa Małopolski. Zainteresują one nie tylko historyków sztuki, ale także historyków kultury, religijności, mentalności.

R.K.

Maria Adamczyk, *Biblijno-apokryficzne narracje w literaturze staropolskiej do końca XVI wieku*, Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, Seria „Filologia” nr 19, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza, Poznań 1980, s. 155.

Przedmiotem tej historycznoliterackiej rozprawy jest analiza kilkunastu zabytków staropolskiej literatury apokryficznej, tj. takiej, która wedle wyrażenia autorki była „generowana” wątkami biblijnymi i parabiblijnymi. Większość owych

utworów pochodzi z XV i XVI w. Zaliczano je dotychczas przeważnie do romansu religijnego (J. Krzyżanowski) np. „Historia o świętym Józefie Patryarsze”, „Historia bardzo cudna o stworzeniu świata” itd.

Program badawczy autorki dotyczył zbadania: 1. czy do literatury apokryficznej zalicza się utwory porównywalne; 2. czy da się je gatunkowo sklasyfikować; 3. jak w owych utworach przedstawia się organizacja wypowiedzi tj. kompozycja materiału fabularnego. Dochodzi się do wniosków następujących: 1. badane utwory są bardzo zróżnicowane; 2. niektóre z nich naśladując Biblię rezygnowały z poza-literackich „chwytów”, które uwierzytelniałyby ich fabułę, zaś technikę przekazu wzorowano na Piśmie świętym; inne natomiast dążyły do historycznej ścisłości i rzetelności; 3. w niektórych utworach fabuły kanoniczne i niekanoniczne przeznikały się.

Książka operuje uczonym aparatem pojęciowym: co krok potykamy się o pole genologiczne, genotyp, fenotyp etc. Jest nieco rozwlekła, nie wolna od powtórzeń, napisana zaś językiem, którego próbkę — w postaci pierwszego jej zdania przytaczam: „Pomysł pracy zrodził się z fascynacji lekturą tych staropolskich — średniowiecznych i szesnastowiecznych narracyjnych utworów, które — same zafascynowane fabularnymi wątkami swego pierwszego źródła — *Biblii*, stworzyły gęstą, spletaną sieć różnorodnych, często wzajemnie ze sobą sfiliowanych dzieł, satelitarny — względem centralnego punktu — zespół opowieści generowanych historiami zamieszczonymi w *Piśmie świętym*”. Uff!

Warto mimo to przebrnąć przez nią: niewątpliwie wzbogaca naszą wiedzę o kulturze późnośredniowiecznej, tak żywej jeszcze w XVI w.

R. K.

Paulina Buchwald-Pelcowa, *Emblematy w drukach polskich i Polski dotyczących XVI—XVIII wieku. Bibliografia*, Polska Akademia Nauk — Instytut Badań Literackich „Książka w Dawnej Kulturze Polskiej” t. XVIII, Zakład Narodowy im. Ossolińskich — Wydawnictwo Polskiej Akademii Nauk, Wrocław—Warszawa—Kraków—Gdańsk—Łódź 1981, s. 308, 61 ilustracji poza tekstem.

Niniejsza bibliografia wychodzi naprzeciw zainteresowaniom emblematyką w nauce światowej (zwłaszcza M. Praz, A. Henkel, A. Schöne) a także w humanistyce polskiej (szczególnie J. Pelc, J. Białostocki, J. Kurkowa, J. Chrościcki). Materiał bibliograficzny w którym elementem wiodącym jest szeroko rozumiany obraz-znak, choć „powstawały — emblematy o charakterze przede wszystkim plastycznym lub też tylko literackim, z odwołaniem do obrazów głównie w postaci opisów” jest ułożony w pięciu częściach. W trzech pierwszych wymienia się książki wydane w Polsce (także tłumaczenia dzieł obcych) i takie których autorami byli Polacy. Ugrupowano je następująco: cz. I *emblematica* w ściślejszym sensie; cz. II „Stemmata akademickie” — druki związane z uroczystościami szkolnymi — laury; w cz. III znajdują się opisy dekoracji emblematycznych, jakie sporządzono z okazji uroczystości religijnych, pogrzebowych, państwowych. Część IV zawiera druki obce związane z Polską przez dedykację dzieła bądź jego części Polakom (34 pozycje), zaś w cz. V wymieniono 12 rękopiśmiennych książek i zbiorów emblematycznych.

Najliczniejszy jest materiał w cz. I — blisko 300 pozycji, cz. II zawiera ich niespełna 200, zaś III — 100. Autorka spodziewa się, że najwięcej uzupełnień da się wprowadzić do cz. III i IV.